Cena egzemplarza 15 groszy

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA" wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej" (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 110. | Chełmża, środa, dnia 15-go maja 1929 r. | Rok II.

Szlakiem emigracji polskiej.

Generalny przegląd dorobku narodowego wychodźców naszych.

Jeżeli Wszechpolska Wystawa w Poznaniu, której gościnne podwoje otworzą się niebawem, ma objąć całkowitą twórczość duchową i kulturalną narodu polskiego, jeżeli ma być pełnym obrazem naszego dorobku narodowego we wszystkich dziedzinach, to siłą rzeczy konieczny jest udział w Wystawie naszej emigracji, rozsianej po wszystkich krajach i zakątkach globu ziemskiego.

Wśród naszych wychodźców, których los tułaczy zapędził w dalekie świata strony, takie stworzyły się już wartości organizacyjne, kulturalne i gospodarcze, że generalny przegląd tego ogólnego dorobku emigracji naszej, będzie niewątpliwie jednym z najciekawszych działów Wystawy Poznańskiej.

Już nie od dzisiaj pracują na obczyźnie w każdym poszczególnym kraju specjalne komitety wystawowe przy czynnem i wydatnem poparciu naszych placówek dyplomatycznych i konsularnych. Zawiązały się one w Stanach Zjednoczonych, w Argentynie, Chile, Brazylji, Kanadzie, Chinach, Turcji, Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Danji, Francji, Rumunji, Niemczech, Węgrzech, Łotwie, i t. d. a mają na celu gromadzenie eksponatów i masowe organizowanie rodaków naszych do udziału w P. Wystawie Krajowej.

Polonja amerykańska, jako najsilniejsza liczebnie, organizacyjnie, kulturalnie i gospodarczo, wzięła też na swe barki największy ciężar udziału w Wystawie Poznańskiej. Polacy amerykańscy doceniając olbrzymie znaczenie P. W. K. podjęli się wystawić własnym kosztem okazały pawilon, w którym znajdzie pomieszczenie całe nasze wychodztwo. Powilon będzie nosił nazwę „Polonja Zagraniczą", a zawarte w nim zbiory pozwolą każdemu nabrać pojęcia o warunkach życia Polaków zagranicą, o trudnościach ich pracy i o jej chwalebnych wynikach.

Eksponaty w tym pawilonie ugrupowane będą według następującego podziału: dział historyczny, dział etnograficzny, dział naukowy, dział sztuki, dział oświaty, dział gospodarczy i dział organizacyjny.

Polonja zamieszkała w Stanach Zjednoczonych w przytoczonych już powodów wystąpi najokazalej i zajmie najwięcej miejsca w pawilonie, w którym każde większe skupienie rodaków naszych zagranicą zajmować będzie osobny przedział.

Dotyczące eksponaty już zaczęły przybywać do Polski i w ciągu najbliższych dni zostaną rozmieszczone w pawilonie. Według raportów poszczególnych komitetów organizacja udziału w Wystawie Poznańskiej odbyła się u naszych rodaków sprężyście i troskliwie, przyczem górowało hasło, aby obraz siły twórczej elementu polskiego na obczyźnie nietylko okazale, ale i odpowiadał istotnemu stanowi rzeczy.

Niedługo więc zbliżą się serca rodaków z Polski i ze wszystkich stron świata. Polacy z obczyzny zobaczą obraz wysiłków odrodzonej Ojczyzny, my zaś w kraju nauczymy się kochać i cenić ciężką dolę ziomków naszych z zagranicy.

Sowiety naruszają traktat ryski i prowokują Polskę „ukraińskiemi" mowami.

Warszawa, 12 maja. Jak się dowiaduje sprawozdawca polityczny „I. K. C.", w kołach politycznych duże wrażenie wywołała wiadomość, nadeszła z Charkowa i Tyflisu, o jaskrawem naruszeniu art. 5 traktatu ryskiego przez oficjalne czynniki sowieckie.

Na 11 zjeździe rad, który odbył się obecnie w Charkowie, szef rządu Czubar wygłosił w dniu 8 maja niezwykle gwałtowną mowę antypolską.

Mówiąc o położeniu Ukraińców w Polsce, p. Czubar powiedział dosłownie:

„Jest to rzeczą nie do zniesienia(!), niemoralną, aby 7 miljonów (?) Ukraińców w Polsce pozbawionych było własnego państwa".

Obecny na sali polski konsul generalny w Charkowie, p. Steblowski, po wypowiedzeniu przez p. Czubara tych prowokacyjnych słów — według nadeszłych informacyj z Charkowa — opuścił lożę dyplomatyczną, z której przysłuchiwał się obradom zjazdu, na znak protestu.

Charakterystyczną jest rzeczą, że wystąpienie p. Czubara nie jest odosobnione.

Na dwa dni przed zjazdem charkowskim, dnia 6 maja w Tyflisie, również na zjeździe rad republiki zakaukaskiej delegat Ukrainy sowieckiej w równie prowokacyjnej mowie antypolskiej powiedział, że naród ukraiński jęczy w Polsce „pod batem Piłsudskiego"(?!).

I w tym wypadku polski konsul generalny w Tyflisie, p. Mostowski, obecny w charakterze oficjalnym w loży dyplomatycznej na zjeździe, opuścił przy tych słowach salę na znak protestu.

Te dwa wypadki, które się powtórzyły w krótkich odstępach czasu, nie mogą być oczywiście traktowane jako przypadkowe incydenty, lecz uznać je należy za celową, świadomą prowokację oficjalnych czynników sowieckich przeciwko Polsce. Najwyższy czas, aby p. Czubar i inni jego towarzysze przypomnieli sobie tekst art. 5 traktatu ryskiego, który głosi, iż „obie układające się strony zapewniają sobie nawzajem całkowite poszanowanie suwerenności państwowej i powstrzymują się od jakiegokolwiek mieszania się do wewnętrznych spraw drugiej strony, w szczególności od agitacji, propagandy i wszelkiego rodzaju interwencji lub od ich popierania".

Chyba p. Czubar zdaje sobie sprawę z tego, że zobowiązanie poszanowania suwerenności państwowej Rzplitej Polskiej nie może być w zgodzie z równoczesnem żądaniem własnego państwa dla Ukraińców w Polsce, którzy są obywatelami polskimi.

Wreszcie przydałoby się p. Czubarowi — o ile się już tak gorliwie i wbrew swym zobowiązaniom zajmuje losami obywateli polskich — aby wiedział, że obywateli polskich narodowości ukraińskiej jest w Polsce nie 7, lecz przeszło 4 miljony, według najbardziej „optymistycznych" statystyk Ukraińców, o których los zresztą rząd Rzplitej dba całkowicie. Dba zresztą nietylko o Ukraińców obywateli polskich, lecz również o te liczne rzesze mieszkańców, pozbawionych własnego państwa przez p. Czubara i jego sowieckich patronów.

Z czem p. Hermes wybiera się do Warszawy.

Berlin, 12. 5. „Börsen Kurrier" donosi, że przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, dr. Hermes, przyjedzie w połowie następnego tygodnia w towarzystwie przedstawicieli urzędu spraw zagranicznych, min. spraw wewnętrznych i towarzystwa kolei Rzeszy do Warszawy, gdzie już bawią przedstawiciele min. gospodarki Rzeszy i pruskiego towarzystwa handlu.

Przyjazd dra Hermesa do Warszawy ma na celu rozbudowę wyników osiągniętych w czasie ostatniego pobytu.

Dziennik zaznacza, że byłoby rzeczą przedwczesną oczekiwać od obecnych narad warszawskich definitywnego rozwiązania sprawy technicznego wykonania traktatu handlowego, a to ze względu na skomplikowany charakter materji rokowań handlowych.

Wykrycie nowego spisku na życie Waldemarasa.

Kowno, 12. maja. Policja polityczna litewska wykryła nowy spisek na Waldemarasa w Wilkomierzu. Obejmuje on nie tylko chrześcijańską demokrację, ale również oddziały wojskowe.

Wykryto na pograniczu litewskiem składy broni wysyłanej przez przebywających na Łotwie członków litewskiej socjal demokracji. Spisek miał na celu obalenie rządu na wypadek udanego zamachu na życie Waldemarasa.

Ks. litewski nie chciał wpuścić do kościoła Smetony i Waldemarasa.

Kowno, 12. maja. Utrwala się przekonanie, że zamachu na Waldemarasa dokonali członkowie partji laudininków i chrześcijańskiej demokracji.

Jak dalece Waldemaras w tych kołach jest nienawidzony, dowodzi charakterystyczny szczegół. Gdy trumnę ze zwłokami oberleutnanta Gudinasa chciano wprowadzić do kościoła w Wejwerach miejscowy proboszcz, należący do partji chrześcijańsko-socjalnej, nie chciał zwłok wpuścić do kościoła i gdy prezydent republiki Smetona i Waldemaras zbliżyli się do wrót kościelnych, stanął w progu, rozkrzyżował ręce i oświadczył, że nie wpuści zwłok, ponieważ nie wie, czy zabity był katolikiem.

Złoto niemieckie w Ameryce.

Londyn, 12. 5. Donoszą z Nowego Jorku, że przybył tam z Niemiec okręt „Reljant" z ładunkiem 11 ton złota, wartości 6 milj. 690.000 dolarów.

Ze świata.

Sprowadzenie zwłok śp. por. Szałasa.

Dziś złożono na statku „Azja" trumnę ze zwłokami śp. pr. Szałasa. Trumnę przykryto sztandarem polskim i wieńcami.

W żałobnej uroczystości wziął udział konsul Zbyszewski i przedstawiciele kolonji polskiej.

Młodociany król rumuński zobaczy się z ojcem.

Jak wiadomo, specjalne ustawy zabraniają powrotu do Rumunji b. następcy tronu księciu Karolowi, który swego czasu zrzekł się tronu i wraz z przyjaciółką wyjechał zagranicę. Książę Karol nie ma więc możności widywania się ze swym małoletnim synem, obecnym królem rumuńskim, Michałem. Ponieważ mały Michał tęskni podobno bardzo za swym ojcem, więc postanowiono umożliwić spotkanie ojca z synem. W tym celu król Michał ma spędzić tegoroczne wakacje zagranicą, mianowicie w miejscowości jugosłowiańskiej Bled, dokąd przyjechałby książę Karol. Kto wie, czy to spotkanie nie będzie miało poważniejszych, niż przypuszczają, następstw.

Morderstwo w szkole podoficerskiej w Ueskub.

Dzienniki donoszą z Białogrodu, że w czasie wykładu w szkole podoficerskiej w Ueskub podoficer Maricic zastrzelił kapitana Maryna, poczem dał jeszcze kilka strzałów, raniąc porucznika oraz jednego ze swych kolegów.

Po dokonaniu tego czynu morderca popełnił samobójstwo.

Powodem morderstwa była zemsta osobista.

Podróż ks. Seipla.

B. kanclerz ks. Seipel wyjechał w dłuższą podróż po morzu Śródziemnem.

Na dworcu żegnał ks. Seipla cały korpus dyplomatyczny oraz nowy rząd.

Z kraju.

Zażalenia na kolejach.

Do książek zażaleń, znajdujących się na wszystkich stacjach kolejowych, pasażerowie wpisali w r. 1928 ogółem 2.481 zażaleń, co stanowi jedno zażalenie na 62.000 przewiezionych podróżnych. W porównaniu z r. 1927 liczba zażaleń wzrosła o 7 i pół %.

Najwięcej zażaleń wniesiono na niewłaściwe zachowanie się kasjerów przy kasach biletowych, bagażowych i towarowych.

Na skutek powyższej statystyki ministerstwo poleciło wszystkim dyrekcjom kolejowym pouczać pracowników, jak należy obchodzić się z podróżującą publicznością. Niektóre dyrekcje prowadzą specjalne kursy uprzejmości dla konduktorów.

100 milj. zł. kredytu zagranicznego na meljoracje rolne?

Bawiący w Paryżu naczelny dyrektor Państw. Banku Rolnego Staniszewski, przeprowadzić ma z upoważnienia ministerstwa reform rolnych rokowania z poważną grupą finansową londyńską o ulokowanie na rynku angielskim obligacji meljoracyjnych Państw. Banku Rolnego. Chodzi tu o dwa i pół miljona funtów, tj. około 100 miljonów zł. Są wszelkie szanse urzeczywistnienia tej transakcji. Sprzedaż obligacji może nastąpić jednak dopiero jesienią.

Komuniści zamierzali wymordować dyplomatów zagranicznych w Chinach.

Londyn, 13. 5. Z Pekinu donoszą, że w Chinach spisek komunistyczny, którego celem było wymordowanie dyplomatów zagranicznych, by w ten sposób podkopać powagę rządu nankińskiego wobec czasu uroczystości ku czci gościa z zagranicy. Zamachu tego mieli komuniści dokonać podczas uroczystości ku czci założyciela partji narodowej Sun-Yat-Sena.

Przemytnicy bez ubrań.

Śląska straż graniczna spłoszyła bandę przemytników, która w okolicach Kamienia usiłowała przejść w bród rzeczkę graniczną Brynicę. Spłoszeni przemytnicy uciekli nago, pozostawiając na brzegu 10 worków rodzynek, swoje ubrania i bieliznę. W strefie granicznej udało się przytrzymać jednego przemytnika Józefa Szakowskiego z powiatu będzieńskiego.

Skazanie oszukańczego adwokata.

Adwokat lwowski Grzeszczyński oskarżony o szereg oszustw i sprzeniewierzeń skazany został przez lwowski sąd okręgowy na 2 lata ciężkiego więzienia z zaliczeniem więzienia śledczego. Część kary umorzono na mocy amnestji.

Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy.

Na Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy zgłosiło się dotychczas ponad 15,000 osób z Polski i zagranicy. Dalsze zgłoszenia napływają.

Ogólna liczba uczestników Zjazdu wzrośnie prawdopodobnie do 18,000.

Pomoc dla Wileńszczyzny.

Na zamku w Warszawie odbyło się posiedzenie Komitetu Pomocy Wileńszczyźnie. Zebranie zagaił senator Jan Zagleniczny. Dłuższe przemówienie wygłosił wicewojewoda Kirtiklis. Rząd wyasygnował na akcję doraźną 1,500,000 złotych, jednakże akcja komitetu pomocy wobec ogromu nieurodzaju na Wileńszczyźnie musi oprzeć się na największej akcji społecznej. W tym celu komitet ogłosił odezwę do społeczeństwa.

Wycieczka kolejarzy do Hiszpanji.

Staraniem zarządu Związku Umysłowych Pracowników kolejowych we Lwowie zorganizowana została dla członków Związku i ich rodzin oraz sympatyków w związku z wystawami w Sewilli i Barcelonie wycieczka krajoznawcza do Francji i Hiszpanji dzięki poparciu ministerstwa komunikacji i min. spraw zagranicznych. W wycieczce weźmie udział około 90 osób: 34 z okręgu lwowskiego, 30 z gdańskiego, reszta z okręgu stanisławowskiego, krakowskiego i poznańskiego.

Ogień zniszczył 2 tys morgów lasu.

Olbrzymi pożar wybuchł w lasach państwowych w powiecie lublinieckim. Wiatr skierował ogień w stronę starodrzewu, zagrażając linji kolejowej Lubliniec—Koszęcin. Ogień zniszczył 2 tysiące morgów młodego lasu i został opanowany przed objęciem starodrzewu. W akcji ratowniczej, którą osobiście kierował starosta dr. Zaleski, brały udział trzy straże pożarne z Lublińca, oddziały 74 pp. i robotnicy leśni. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Przepustki do Litwy.

Na podstawie osiągniętego ostatnio porozumienia polsko-litewskiego graniczne władze polskie przystąpiły do wydawania miejscowym rolnikom sezonowym przepustek granicznych 5 do 6-cio miesięcznych. Na poszczególnych odcinkach granicznych w jednym z ostatnich dni przekroczyło już granicę polsko-litewską około 500 osób.

Nowa afera poborowa we Lwowie.

We Lwowie ujawniono ostatnio nową aferę poborową. Prowadzone przez żandarmerję wojskową śledztwo zatacza coraz szersze kręgi. Przeprowadzono szereg aresztowań wśród osób cywilnych i wojskowych. Szczegóły narazie trzymane są w tajemnicy.

Nadużycia w zakładzie samochodowym.

Z Przemyśla donoszą, że w zakładzie samochodowym 10 dywizjonu samochodowego w Jarosławiu wykryto znaczne nadużycia, które są już przedmiotem szczegółowego śledztwa. W związku z tem zwolniono szereg oficerów.

Ulgi przy egzaminach rzemieślniczych.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) W najbliższym czasie ukaże się okólnik ministerstwa przemysłu i handlu, zaprowadzający ulgi przy egzaminach rzemieślniczych. Ustawa przem. wymaga od czeladników egzaminowanych świadectw zawodowych. Okólnik przewiduje, iż na razie wystarczy przedstawienie świadectwa szkoły powszechnej.

Zagadnienia gospodarcze Pomorza.

Znaczenie i potrzeby przemysłu pomorskiego.

II.

Referat, wygłoszony przez prezesa Pom. Izby Przem. Handlowej inż. Czarlińskiego z okazji „Dnia Prasy" w Grudziądzu, którą to I. część umieściliśmy już w lutym — wymagałby właściwie dokładnego i wyczerpującego przedrukowania ze względu na specjalne znaczenie przemysłu na Pomorzu. Ponieważ jednak ujęcie tematu w jeden artykuł dziennikarski jest zwykle z większą wartością dla pisma codziennego, przeto jedynie w zarysie potraktować można te ważne zagadnienia przemysłu pomorskiego.

Jak wiadomo, przemysł egzystował na Pomorzu już przed wojną. Częściowo miał on swoje naturalne uzasadnienie, częściowo zaś popierany był przez rząd pruski dla celów politycznych.

Kiedy Pomorze wróciło do Polski, zmieniły się zasadniczo i pod wieloma względami warunki egzystencji przemysłu pomorskiego. Przesunięcie granicy zachodniej odcięło mu dawne naturalne rynki zbytu, bardzo mało dając nowych możliwości ekspansji. Główne linje kolejowe, dostosowane do potrzeb ogólno-państwowych dawnych Niemiec, nie odpowiadają dziś potrzebom gospodarczym Pomorza. Obecny stan rzeczy wymaga przedewszystkiem dobrego połączenia Pomorza i Gdyni przedewszystkiem ze źródłami surowca i opału, t. zw. z Zagłębiem i G. Śląskiem.

Przemysł pomorski podzielić należy na dwie zasadnicze grupy, a mianowicie: I Przemysł oparty na miejscowym surowcu i II przemysł, który surowiec swój sprowadza.

Do pierwszej grupy zaliczamy przedewszystkiem: a) młynarstwo, cukrownictwo, gorzelnictwo, piwowarstwo i krochmalnictwo (przemysł spożywczy), b) przemysł drzewny, c) przemysł ceramiczny. Druga grupa obejmuje: a) przemysł metalowy, b) przemysł maszynowy, c) przemysł gumowy, d) przemysł chemiczny, e) tłuszczarnia ryżu.

Referent prezes Czarliński obrazuje poszczególne najważniejsze gałęzie przemysłu na Pomorzu jak następuje:

I. **Młynarstwo.** W okręgu Pomorskiej Izby P. H. istnieje około 400 przedsiębiorstw młynarskich, w tem około 30 młynów handlowych. Przemysł ten w r. 1928 cechowała ogólna stagnacja i stałe zwiększanie się zastoju w produkcji. Młynarstwo domaga się więc praktycznego unormowania reglementacji wymiału zboża, o ile ta reglementacja jest wogóle konieczna, umożliwienia wywozu wyrobów młynarskich, zapewnienia zakupu surowców w dostatecznej ilości i pomocy kredytowej.

Cukrownictwo. Na Pomorzu istnieje 5 cukrowni, zatrudniających około 2000 ludzi i produkujących ogółem blisko 74 tysiące ton cukru. Przemysł ten wykazuje przyrost produkcji, co pociągnie za sobą zwiększenie eksportu. Na eksport jednak niema widoków, nadto jest on połączony ze stratami.

Przemysł drzewny. Tartaków jest na Pomorzu 192, z tego zaledwie 1/5 część czynna. Powodem zastoju jest tu w pierwszym rzędzie brak kapitałów obrotowych i niepewność rynku zbytu na tarcice, pozatem nikły ruch budowlany w kraju.

Natomiast przemysł meblowy wykazuje wzrost produkcji, jakkolwiek eksport jest b. nieznaczny.

Przemysł ceramiczny zatrudnia około 1500 robotników, jednakże nie wszystkie cegielnie są czynne z powodu słabego ruchu budowlanego. Eksport tego przemysłu jest słaby, a jego największą bolączką są trudności taryfowe na kolei.

II. **Przemysł metalowy** zatrudnia około 1500 robotników. Wykorzystuje on przeciętnie swą zdoiność produkcyjną bez większych zysków. Powodem tego zbyt wielkie oddalenie Pomorza od Zagłębia i G. Śląska. Produkcja wzrasta, eksport kieruje się głównie do krajów bałkańskich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Pomorza.

Grudziądz. (Osobiste). Prezes Dziel. Pom. Zw. Tow. Gimn. „Sokół“ p. Wł. Samoliński odznaczony został zaszczytną odznaką „Sokoła“. Jak się bowiem dowiadujemy, zarząd Zw. Tow. Gim. w Polsce na zebraniu dnia 5 maja br. w Warszawie uchwalił jednogłośnie, udzielić prezesowi Dzielnicy Pom. p. Wł. Samolińskiemu w dowód zasług order Legji honorowej Sokolstwa Polskiego w Ameryce i wspaniały artystyczny dyplom. Niewątpliwie Sokolstwo Polskie na Pomorzu przyjmie tę wiadomość z wielką radością, bo wiemy dobrze jakiem zaufaniem i miłością Sokoli odnoszą się do swego prezesa. Łączymy się i my z serdeczną gratulacją Czołem.

Nowe Dobra, pow. chełmiński. (Pożar) Dnia 3 maja przed wieczorem wybuchł nagle pożar w zagrodzie robotnika Hałaja, w której mieszkały oprócz niego jeszcze dwie rodziny robotnicze. Ogień tak szybko objął budynek, że nic nie zdołano wyratować. Dość silny wiatr przeniósł iskry na słomiany dach sąsiedniej zagrody inwalidy Jankowskiego, która również spłonęła i to tak szybko, że jeden z mieszkańców nie zdołał nawet pieniędzy zabrać, które przepadły w płomieniach. Ogółem sześć rodzin pozostało bez dachu nad głową. Wśród pogorzelców panuje nędza, gdyż niektórzy stracili wszystko, nie będąc ubezpieczonymi od ognia.

Lidzbark. (Omal nie śmierć). W dniu 3-cim Maja przejeżdzający samochód wpadł na 3-letnie dziecko, które samo „kręciło“ się po ulicach miasta bez opieki. Dzięki przytomności umysłu szofera, zdołał auto w ostat. chwili zatrzymać, zaledwie ½ m. przed dzieckiem. Rodzice pamiętajcie więcej o swe dzieci, bo odpowiedzialność wy poniesiecie!

Z Brodnicy.

Na walnem zebraniu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, Komunalnych i Samorządowych odbytem dnia 19. kwietnia rb. wybrano nowy Zarząd tegoż Stowarzyszenia, w skład którego weszli: pp. M. Kornowski naczelnik poczty jako prezes, Kolasiński, rektor szkoły powszechnej jako wice-prezes, Machalski, naczelnik urzędu Skarbowego — sekretarz, Mrugalski urzędn. Skarb. — skarbnik, Gottwald profesor — bibjotekarz, Boiński urzęd. sąd. gospodarz, Dr. Malicki, Marczak sędzia grodzki, Reichel nauczyciel szkoły powszechnej i Kowalski urzęd. Kasy Chorych — ławnicy. Do komisji rewizyjnej: pp. Neusser, Naczelnik urzędu Skarb. akcyz i mon., Kruszczyński dyrektor Kasy Miejskiej i Pągowska nauczycielka szkoły powszechnej. Do komisji rozjemczej wybrano: pp. Karczewskiego urzęd. Starostwa, Jastrzębskiego profesora, Kapelusza St. sekr. Poczt., i Różyckiego profesora. Nowemu Zarządowi życzymy jak najowocniejszej pracy dla dobra Stowarzyszenia.

W ubiegłą niedzielę o godz. 5,30 rano urządziło tutejsze Stowarzyszenie Młodzieży wycieczkę pieszo do Radoszk (18 kl.) Po połud. wzięło Stowarzyszenie udział z sztandarem w uroczystości poświęcenia sztandaru tamtejszego Towarzystwa Powst. i Wojaków.

Gorale. (Uroczystość 3. Maja.) Już w przededniu wieczorem urządzono pochód rzęsiście iluminowany pochodniami, lampionami i bengalskiemi ogniami. Do pochodu stanęły w komplecie towarzystwa Powstańców i Wojaków, oraz miejscowa Straż pożarna w mundurach. Wśród dźwięków muzyki tutejszej orkiestry, przemaszerowano przez wioskę i cały pochód zatrzymał się przed plebaną gdzie po krótkiej przemowie prezesa miejscowej Straży Pożarnej i ks. proboszcza, odśpiewano hymn narodowy. W manifestacji tej liczny udział wzięli też mieszkańcy wsi. Najpierw odbył się poranek w szkole, skąd dzieci z nauczycielstwem oraz wyżej wymienione towarzystwa, udały się z muzyką na nabożeństwo. Podczas sumy przygrywała orkiestra, a potem ks. proboszcz wygłosił okolicznościowe kazanie. O godz. 7 urządzono wspaniałą wieczornicę. Na wstępie kierownik szkoły p. Nowakowski w pięknych słowach mówił o znaczeniu Konstytucji 3 Maja; dzieci śpiewały i deklamowały okolicznościowe wiersze, a młodzież pozaszkolna odegrała obrazek sceniczny „w 3 odsłonach pod tytułem „Na próbę“. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Boże, coś Polskę“, poczem z zadowoleniem wracano do domu.

Radoszki. W niedzielę dnia 12 bm. już od samego rana w naszej wiosce dał się odczuć nastrój uroczystościowy. W tym to bowiem dniu obchodziło tutejsze Tow. Powstańców i Wójaków uroczystość poświęcenia sztandaru. Po majowem nabożeństwie ruszył pochód z 16 sztandarami na dziedziniec szkolny. Tu przemówił do zgromadzonych czcigodny nasz ks. proboszcz. Wspomniał m. in. także o zasługach wobec Towarzystwa tutejszego prezesa p. Witulskiego. Następnie dokonał ks. proboszcz właściwego aktu poświęcenia sztandaru, przystąpiono do wbijania gwoździ pamiątkowych w w drzewiec sztandaru. I tak ofiarowali p. p.: Starosta Powiatowy Wimmer, Dca 67. pułku inż. Grzędziński, Zarząd Okręgowy Tow. Wojackich, bratnie towarzystwa z Górzna, Pol. Brzosia, Wrock, Rybna, Miesiączkowo, Brodnicy, Lidzbarka, Kółko Rolnicze Miesiączkowo, Zarząd Obwodowy Wojaków, Mechlin z Brodnicy, Zieliński z Pol. Brzozia, Tow. Ludowe, Młodzież Żeńska i Męska oraz Straż Pożarna z Radoszk, Młodzież Męska z Zemrza, i Zw. Podofic. z Brodnicy. Przemówienia uroczystościowe wygłosili p. Starosta Wimmer a następ. p. Dca Pułku p. major Wadas. Następnie odbyła się przed nowym sztandarem defilada. Wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie a następnie zabawa taneczna.

KRONIKA

Chełmża, dnia 14 maja 1929 roku.

Kalendarzyk.

Wtorek: Bonifacego, Justy.
Środa: Zofji, Jana, Izydora

Wschód słońca: 3,50 rano
Zachód słońca: 19,15 po poł.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Napiórkowski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem“ p. Wolskiego.

— Nowa pracownia robót ręcznych. W środę dnia 15 bm. o godz. 10-tej otwierają siostry Bernardynki na Wybudowaniu nr. 4. pod Kończewicami, pracownię robót ręcznych, w zakres których wchodzą: hafty, trykotarze, tkactwo, smyrneńskie dywany i t. d.

Bliższych wiadomości udzielają siostry Bernardynki.

— Z tutejszego Bractwa Kurkowego. W ubiegłą niedzielę odbyło się przy pięknej pogodzie próbne strzelanie, do mającego się odbyć w drugie święto Zielonych Świątek strzelania o godność króla kurkowego. Najwięcej pierścieni zdobyli bracia: Orłowski, Kotewicz, Gołębiewski, Kowalski i Krygier.

Z powyższych wyników można już sądzić, który z braci ma szanse do wysokiej godności króla kurkowego i rycerzy. W czwartek od godz. 16-tej popoł. będą bracia mieli sposobność wypróbować swe siły oraz pokazać swe zdolności w tutejszej strzelnicy. Pamiętajcie więc, że w 16. bm. odbędzie się ponowne próbne strzelanie!

— Kasowanie znaczków stemplowych. Na interwencję poznańskiej izby przemysłowo-handlowej wydało min. skarbu okólnik, komentujący w rozległej formie wypadki stosowania kar za nieprawidłowe datowania znaczków stemplowych i to w tych wypadkach, gdy opłata została uiszczona w należnej kwocie, ale w sposób nieprawidłowy oraz w wypadkach, gdy opłatę uiszczono w kwocie należnej ściśle według właściwej stawki a bez zaokrąglenia przewid ianego w artykule 14 rozp. o uiszczeniu opłat stemplowych.

— Buchalterja w abonamencie. By umożliwić każdemu podatnikowi wykazać się przed władzami skarbowemi prawidłową księgowością posiadającą moc dowodową, urządziło biuro buchalteryjne Jan Więckowski Chełmża ul. Toruńska 88. księgowość w abonamencie.

Księgowość prowadzi wymienione biuro za pomocą raportów dziennych w formie bloczków do których zapisuje się wszystkie transakcje przedsiębiorstwa tak gotówkowe jak i kredytowe. Bloczki te prowadzić może każdy niefachowiec bez wszelkich trudności.

Opłata za prowadzenie księgowości takiej jest stosunkowo nikła i zaoszczędza tem samem wysokie wydatki na siły biurowe które nie zawsze posiadają odpowiedne kwalifikacje.

Abonent potrzebuje tylko w terminach tygodniowych zapisane strony bloczka przesłać do wspomnianego biura, które na podstawie tychże prowadzi bezpośrednio prawidłowe księgi handlowe. Na podstawie tej księgowości zestawia biuro buchalt. z końcem każdego roku gospodarczego bilans roczny oraz rk. strat i zysków za co osobnego honorarjum się nie pobiera.

Bliższych informacji udzieli biuro na wyraźne życzenia.

— Z targu. Na dzisiejszem targu płacono za: masło 3 zł., jajka 1,90 — 2,20 zł., kartofle 4 — 6 zł., jabłka 35 — 1 zł, twarog 30 gr., ser 60 — 70 gr., wieprzowina 1.60 zł., mięso siekane 1,70 zł. Ceny na inne produkty nie są podwyższone. Ruch dziś ożywiony.

— Ofiara wiatru, Wczoraj w godzinach popołudniowych wiatr zerwał dach z chlewu na szkodę p. Zachorskiej przy ul. 3 Maja nr. 6. Większych następstw niema. Połowa budynku zrujnowana.

— Na liczne zapytania co do dni świątecznych zaznaczamy, że są niemi: wszystkie niedziele w roku, Nowy Rok (1 stycznia). Trzech Króli (6 stycznia), Oczyszczenie N. Marji Panny (2 lut.) drugi dzień Wielkanocny, trzeci Maja, Wniebowstąpienie Pańskie, **drugi dzień zesłania Ducha św. (Zielonych Świąt)**, Boże Ciało, św. Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca), Wniebowzięcie N. Marji Panny (15 sierpnia). Wszystkich Świętych (1 listopada), Niepokalane Poczęcie N. M. Panny (8 grudnia), Boże Narodzenie i drugi dzień Bożego Narodzenia (25 i 26 grudnia).

Wyżej wymienione święta są obowiązującemi, które każdy dobry katolik będzie sumiennie przestrzegał i nie pozwoli, by plugawe ręce ośmieliły się je usunąć.

Wiadomości kościelne.

W środę od godz. 6-ej wiecz. rozpoczyna się w tutejszym kościele pokatedralnym wieczna adoracja która będzie trwała do czwartku.

Porządek wiecznej adoracji.

W środę o godz. 6-tej uroczyste nieszpory z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu, o godz. 7½ majowe nabożeństwo.

Bractwa św. Hubertego, Trzeźwości i Żywego Różańca uprasza się o utrzymywanie porządku podczas wiecznej adoracji.

Środa

od 7½—8 wieczorem Matki Chrześcijańskie.
od 8—9 Sodalicja Marjańska
od 9—10 „Cecylja“ i Katolickie stowarzyszenie robotników polskich
od 10—11 III-ci Zakon
od 11—12 Harcerze i Sokół.

Czwartek (nocą)

od 1—2 Powstańcy i Wojacy
od 2—3 Bractwo Trzeźwości i Podoficerowie Rezerwy
od 3—4 Bractwo Żywego Różańca
od 4—5 Tow. Młodzieży męskiej
od 5—6 Kolejarze i pocztowcy
od 6—7 Towarzystwo Ludowe
od 7—8 Młode Polki
od 8—9 Koło misyjne
od 9—10 Tow. św. Wincentego à Paulo.
(południe) od 10—11 Matki Różańcowe
od 11—12 Bractwo św. Walentego i Rocha
od 12—1 III-ci Zakon
(po południu) od 1—2 Stow. Hallerczyków
od 2—3 Szkoła wydziałowa
od 3—4 Gimnazjum
od 4—5 Szkoły powszechne

W czwartek

o godz. 5-tej nieszpory z procesją i „Te Deum“. Nabożeństwo Majowe, jak zwykle o godz. 7½ wiecz.

W czwartek

od godz. 6-tej wieczorem do piątku od 6-ej wieczorem trwać będzie wieczna adoracja w klasztorku S. S. Elżbietanek.

Na wieczną adorację, do klasztorku ma wstęp każdy wierny.

Rozkład jazdy kolejowej
ważny od dnia 15. maja 1929 r.

Przyjazd:								Odjazd:						
0^{22}	6^{36}	8^{43}	12^{07}	15^{29}	17^{38}	20^{12}	Toruń	0^{29}	3^{19}	6^{46}	10^{06}	15^{13}	17^{54}	20^{22}
0^{25}	3^{18}	6^{32}	10^{04}	15^{04}	17^{42}	20^{18}	Grudziądz	0^{26}	6^{45}	8^{54}	12^{11}	15^{33}	17^{43}	20^{20}
		6^{27}	10^{00} ⁜	15^{08} ⁜	17^{35}	22^{26} ⁜	Bydgoszcz			6^{4}	8^{50} ⁜	14^{00} ⁜	17^{51}	20^{30} ⁜
		6^{28}	8^{48} ■	13^{58} ■	17^{30}		Kowalewo			6^{42}	10^{10} ■		17^{46}	22^{29} ■
		6^{20} ⁂			17^{20}		Mełno			6^{50}			17^{55} ⁂	

UWAGA:
⁜ przesiadka w Unisławiu.
■ tylko do Kowalewa i spowrotem.
⁂ tylko do Płużnicy i spowrotem.